Przemówienia Marsz. Śmigłego-Rydza i min. Becka

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 8 listopada 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 308

OLBRZYMIA FREKWENCJA UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA

WYBORY DO SEJMU

ZWYCIĘSTWEM IDEI ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Warszawa, 7. 11. (Tel. wł.—l. r.) Przebieg wyborów do Sejmu w Warszawie przynosi wielkie zwycięstwo Obozowi Zjedn. Narodowego. Według prowizorycznych obliczeń ilość głosujących w godzinach porannych wynosiła ok. 30%. Do godz. 15 frekwencja wzrosła do 40%, osiągając w godzinę później 50% uprawnionych do głosowania. Przez cały dzień przed lokalami komisji wyborczych stały długie kolejki głosujących.

WARSZAWA RZETELNIE SPEŁNIŁA OBOWIĄZEK OBYWATELSKI

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ogólna frekwencja wyniesie od 60—80%.

Z relacji, nadchodzących ze wszystkich dzielnic kraju okazuje się, że frekwencja wszędzie była nadspodziewanie wysoka. Wyjątkowo duży napływ głosujących we wszystkich komisjach wyborczych zanotowano o godz. 17. Na terenie Pragi do godz. 18 frekwencja wyniosła 60%.

W ATMOSFERZE POWAGI I POWSZECHNEGO SPOKOJU

Faktem zasługującym na specjalne podkreślenie jest zupełny spokój na terenie całego kraju.

Pierwszych oficjalnych wyników należy się spodziewać około północy.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ ODDAŁ GŁOS...

Warszawa. 7. 11. (Tel. wł. — l. r.). Około godz. 15-ej do lokalu Komisji wyborczej przy ul. Klonowej przybył Marszałek Śmigły-Rydz.

SENSACYJNE WIADOMOŚCI O FREKWENCJI W POZNAŃSKIM

Warszawa, 7. 11. (Tel. wł.—l. r.)

Donoszą z Poznania, że frekwencja na terenie całego województwa poznańskiego przeszła wszelkie oczekiwania. W gminach powiatu lipnowskiego przed otwarciem lokalu wyborczego zeszeregowały się długie ogonki, liczące po kilkaset osób.

Sensacyjnie poprostu przedstawia się udział ludności w głosowaniu w Wilkowie i Narutowie, gdzie do godz. 13 frekwencja wynosiła 90% wyborców.

W Pelplinie do urny wyborczej przybył w otoczeniu licznego duchowieństwa ks. biskup Okoniewski.

W LUBLINIE DO GODZ. 18-TEJ GŁOSOWAŁO 80 PROC.

Warszawa. 7. 11. (Tel. wł. — l. r.). Donoszą z Lublina, że około południa we wszystkich punktach wyborczych uszeregowały się długie kolejki głosujących. Wzrost frekwencji w wyjątkowo dużym nasileniu nastąpił w godzinach popołudniowych. Do godz. 18-ej ogólna frekwencja w Lublinie wynosiła ok. 80 proc., co w poprzednich wyborach było zjawiskiem niespotykanym.

Według wiadomości z powiatu lubelskiego była wszędzie duża frekwencja. Na uwagę zasługuje gremialny udział kobiet w wyborach.

W RÓŻNYCH DZIELNICACH KRAJU MIMO NIESPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW

Ulewne deszcze dnia 5 listopada — w przeddzień wyborów — ujemnie wpłynęły na stan dróg gruntowych, co w okręgach wiejskich stanowi utrudnienie dla wyborców, którzy mają do przebycia niejednokrotnie po kilkanaście kilometrów.

Pomimo to w obwodach wiejskich frekwencja jest na ogół duża. Przybywają do spełnienia obowiązku obywatelskiego starcy, oraz przywożeni są przez sąsiadów i znajomych chorzy i kalecy.

W dniu głosowania pogoda nie jest jednolita w kraju: w niektórych dzielnicach — słoneczna, w innych padają deszcze. Na ogół zimno i porywiste wiatry.

Pod zgliszczami „Nouvelle Gallerie"

Marsylia, 7. 11. (PAT). Przeszukiwanie zgliszcz Nouvelle Gallerie i okolicznych domów, zniszczonych przez pożar trwa w dalszym ciągu. Dotychczas nie znaleziono jednak nowych zwłok ofiar katastrofy. Prawdopodobnie spłonęły one całkowicie. Data pogrzebu ofiar katastrofy nie została jeszcze ustalona.

Niepokojące wiadomości z Użhorodu

Podział Rusi Podkarpackiej

grozi głodową śmiercią Karpatorusinom po czeskiej stronie

Użhorod. 7. 11. (PAT). Panuje powszechne przekonanie, że zajęcie Użhorodu przez Węgrów nie zlikwiduje sprawy Rusi Podkarpackiej i że skończy się zajęciem całej reszty. Ewakuacja terenów, przyznanych Węgrom, trwa bez przerwy dniem i nocą, przyczym odchodzące wojska czeskie wywożą z sobą wszystko, co się da. N. p. z Munkaczewa poza urządzeniem szpitala i fabryki tytoniowej, wojsko wywiozło 400 wagonów zboża. W Koszycach rabunkowa ewakuacja nie przybrała takich rozmiarów, jak w Użhorodzie i Munkaczewie. Cofające się wojska czeskie zabierają z sobą również żołnierzy narodowości węgierskiej, którzy w myśl arbitrażu wiedeńskiego winni być niezwłocznie zwolnieni. Ludność Husztu, Swalawy i innych miejscowości, do których ewakuowane są urzędy czeskie, t. zw. autonomicznego rządu Wołoszyna, buntuje się przeciwko najazdowi urzędników czeskich. Wszystkie drogi prowadzące do tych miasteczek są zatarasowane. Atmosfera, w której żyje Ruś Podkarpacka, jest bliska wybuchu.

Wiadomość o podziale Rusi Podkarpackiej równająca się skazaniu na śmierć głodową ludności tej części, która pozostawiona została w ramach państwowości czechosłowackiej, wywołuje tu wśród ludności niebywałe wzburzenie. Codziennie przybywają do Użhorodu i Munkaczewa liczne delegacje ludności karpatoruskiej z wiosek pozostawionych po stronie czeskiej, domagając się przyłączenia do Węgier. Wczoraj przybyła do Munkaczewa delegacja dalszych 28 wsi, domagając się albo niezwłocznego przyłączenia do Węgier, albo też przeprowadzenia plebiscytu. Coraz częściej nadchodzą wiadomości o krwawych starciach między ludnością karpatoruską a żandarmerią i wojskiem czeskim. W Antałowcach, gdzie ludność wystąpiła czynnie przeciwko próbom zakwaterowania wojsk czeskich, liczba zabitych jest, jak twierdzą, o wiele znaczniejsza, niż początkowo przypuszczano.

Użhorod był w ciągu soboty trzykrotnie świadkiem krwawych starć. W godzinach rannych doszło do starcia tłumu chłopów karpatoruskich z oddziałem wojsk czechosłowackich, mimo iż żołnierze użyli broni palnej, chłopi nie wycofali się z walki i zmusili żołnierzy do ucieczki.

Żołnierz czeski zranił bagnetem

b. ministra rządu karpatoruskiego

UŻHOROD 7. XI. (PAT) Wczoraj w godzinach popołudniowych, jeden z żołnierzy czeskich zranił ciężko bagnetem członka organizacji karpatoruskiej b. min. Fencika.

Ranny został odwieziony do szpitala.

Wiadomość rozeszła się niezwłocznie po mieście i wywołała ogólne wrażenie.

Śmiertelna salwa czeskich żołnierzy do tłumu Karpatorusinów

Użhorod, 7. 11. (PAT) Do miejscowości Antałowa pod Użhorodem, gdzie dotychczas nie był stacjonowany żaden oddział wojskowy, przybył wczoraj pierwszy oddział wycofujących się wojsk czeskich, które zaczęły się rozkwaterowywać po domach. Na tym tle doszło do starcia z ludnością miejscową, która odmówiła wojsku gościny. Wojsko otworzyło ogień karabinowy. Jest wielu zabitych; liczby ustalić się nie dało.

5 minut przed dwunastą

Wielkie zebranie we Lwowie zamknęło wczoraj kampanię wyborczą

A więc dobiegliśmy już końca kampanii wyborczej, która mimo groźnie zapowiadanego przez opozycję bojkotu wyborów, była nadzwyczaj ożywiona, zwłaszcza w ostatnim tygodniu, czego wyrazem były liczne zebrania o przeciętnej frekwencji 300—700 osób. Zakończeniem tej kampanii było wczorajsze ostatnie zebranie w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda, zorganizowane przez prezydia OZN Obwodów Lwów-Północ i Lwów-Południe. Zebranie zagaił przewodniczący Obwodu Lwów-Północ dr Augustyn, po którym wygłosił jedno z najwspanialszych swoich przemówień w okresie wyborczym dr Wojciechowski. Już dawno nie widziało się, by sala tak żywo reagowała na przemówienie i dawno nie było tak doskonałego nastroju. Szczególnie ostro oklaskiwane były w mowie dr Wojciechowskiego momenty dotyczące kwestii ukraińskiej, przez co zebrani wyborcy w przeddzień wyborów aprobowali w zupełności i z aplauzem znane z wystąpienia w Sejmie stanowiska dr Wojciechowskiego wobec Ukraińców.

W mocnych i pięknych słowach mówił również dr Wojciechowski o idei Zjednoczenia Narodowego. Do zjednoczenia Polaków prowadzi trudna i daleka droga. Musimy jednak ZDOBYĆ SIĘ NA TAKI WYSIŁEK wyborczych, przy czym DAŁ RAZ JESZCZE PORZĄDNIE PO PALCACH JEDNEMU Z LWOWSKICH BRUKOWCÓW, drukowanemu w języku polskim (nie wiadomo dlaczego i dla kogo? — przyp. red.), KTÓRY STALE UJADA ZZA CZERWONEGO PŁOTU NA WSZYSTKO, CO ZDROWE I PRAWDZIWIE POLSKIE, uzurpując sobie przy tym samozwańczo i obłudnie stanowisko obrońcy „świata pracy" a w istocie godząc w najistotniejsze jego interesy.

Ostatni przemówił drugi czołowy kandydat Okr. 70 p. Jaworski, omawiając w swym referacie zagadnienia świata pracowniczego, jego bolączki i postulaty.

Oba przemówienia były rzesiście i długo oklaskiwane.

Nie obyło się na tym zebraniu, które zresztą miało charakter podniosły, bez momentów wesołych. Kiedy przewodniczący dr Augustyn zawiadomił zebranych, że już wszyscy kandydaci przemawiali, padło ze sali zapytanie: „A gdzie jest kandydat mgr Malko?". Wtedy ktoś inny odkrzyknął: „Dziś sobota, poszedł z Sommersteinem na szabasową rybkę!", co przyjęte zostało przez zebranych huraganowymi oklaskami, połączonymi z wybuchami wesołości i różnych dowcipnych uwag.

Następnie dr Augustyn w kilku gorących słowach i mocnych zdaniach wezwał wszystkich zebranych do szerzenia idei O.Z.N.

Na zakończenie zebrania wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, który został przez zebranych entuzjastycznie wielokrotnie powtórzony.

Polsko-niemieckie rokowania
w sprawie przejścia kolejowego w Boguminie

Warszawa, 6. 11. (PAT) W ostatnim czasie toczyły się w Warszawie rokowania polsko-niemieckie, dotyczące uregulowania spraw, związanych z nowym polsko-niemieckim przejściem kolejowym przez stację kolejową w Boguminie. Rokowania te zakończyły się podpisaniem 5 b. m. 3 układów o charakterze tymczasowym ze względu na konieczność możliwie spiesznego podjęcia komunikacji przez węzeł bogumiński. Zawarcie definitywnych układów przewiduje się w ciągu najbliższych 6 miesięcy.

Wznowienie ruchu kolejowego
między Polską a Czechosłowacją

Warszawa, 6. 11. (PAT.) Min. Komunikacji podaje do wiadomości, że w dniach 3 i 4 b. m. odbyła się w Dyrekcji Kolejowej w Krakowie konferencja z udziałem przedstawiciela kolei czeskiej w sprawie wznowienia ruchu pasażerskiego między Polską i Czechosłowacją. Koleje czeskie wyraziły zgodę na wznowienie ruchu na razie z przesiadaniem w Boguminie i Morawskiej Ostrawie. Komunikacja została nawiązana do pociągów, które do przerwania ruchu kursowały z Warszawy i Krakowa przez Bogumin do Pragi i wprowadzona prowizorycznie od wtorku 8 b. m. aż do czasu wznowienia komunikacji bezpośredniej. Również od wtorku będzie nawiązana komunikacja z przesiadaniem przez Szumbark i Gnojnik.

W sprawie wznowienia ruchu bezpośredniego pasażerskiego przez Bogumin w kierunku Pragi, Wiednia i na południe Europy, odbędzie się w poniedziałek 7 b. m. w Boguminie konferencja kolejowa z udziałem kolei czeskich, słowackich, niemieckich i polskich. Wznowienie ruchu tego jest oczekiwane w końcu przyszłego tygodnia.

Inauguracyjne zebranie Tow. Niemiecko-Polskiego w Berlinie

Berlin, 6. 11. (PAT.) Dnia 4 b. m. odbyło się inauguracyjne posiedzenie towarzystwa niemiecko-polskiego w Berlinie.

Towarzystwo to powstało z przekształcenia się Instytutu Niemiecko-Polskiego, istniejącego w Berlinie od roku 1934. Mieści się ono w pięknym, artystycznie urządzonym gmachu. Celem jego będzie prowadzenie dzieła zbliżenia pomiędzy obu narodami na terenie kulturalnym i towarzyskim.

Na uroczystość przybyła z Warszawy delegacja, reprezentująca Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Warszawie, z prezesem Towarzystwa sen. Gołuchowskim, wiceprezesem prof. Łempickim oraz sekretarzem gen. towarzystwa dr Guttrym.

Ze strony niemieckiej przybył podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych Weizsaecker, ambasador Rzeszy w Warszawie von Moltke, gen. Daluege.

Ludność Francji wymiera
Niepokojąca wymowa statystyki

Paryż, 6. 11. (PAT) Ogłoszona dziś statystyka ruchu ludności we Francji za pierwsze 6 miesięcy r. b. wykazuje, że ilość małżeństw w porównaniu z takim samym okresem roku ub. zmniejszyła się o 1700, ilość rozwodów jednocześnie wzrosła o 300. Ilość urodzin zmniejszyła się o 3000, a ilość zgonów zwiększyła się o 23000 w porównaniu z pierwszym półroczem ub. r. W ogólnym wyniku nadwyżka zgonów nad urodzinami wynosiła w pierwszym półroczu r. b. we Francji 48000.

Informacje te, świadczące o spadku ludności we Francji, wywołały duże poruszenie w szerokich kołach społeczeństwa francuskiego.

Z kolei dr Wojciechowski zwrócił uwagę na doniosłe znaczenie zjednoczenia dla kraju... ZDOBYĆ SIĘ NA TAKI WYSIŁEK

ŁEK, NA JAKI ZDOBYLI SIĘ LEGIONIŚCI W 1914 ROKU, którzy poprzez trudy i znoje, a jak Druga Brygada poprzez Przełęcz Pantyrską, dążyło do wyzwolenia Polski. Na przełęczy tej rękoma lwowskiego legionisty i syna mieszczaństwa lwowskiego został wzniesiony krzyż, na którym ów legionista wyrył pamiętne słowa: „DLA CIEBIE, POLSKO I DLA TWOJEJ CHWAŁY!" Te słowa winny być zawołaniem wszystkich Polaków idących do Polski Zjednoczonej na zew Naczelnego Wodza.

Po długotrwałych owacjach dla dr Wojciechowskiego, które zakończyły jego przemówienie, zabrała głos kandydatka okr. 71 inż. Maleczyńska, przedstawiając w swym przemówieniu rolę i zadania Kobiety-Polki w całokształcie naszego życia, w szczególności zaś jej posłannictwa na ziemiach południowo-wschodnich.

Trzeci z kolei przemówił czołowy kandydat okr. 70 p. Semkowicz, który omówiwszy rolę i zadania mieszczaństwa polskiego oraz jego dążenia i postulaty, przeszedł do spraw

Zjazd manifestacyjny OZN w Cieszynie

Cieszyn, 6. 11. (PAT) Wczoraj w sali hotelu „Polonia" w Cieszynie zachodnim odbył się manifestacyjny zjazd Związku Polaków, zwołany w celu dokonania uroczystego akcesu Związku do O.Z.N. Na zjazd przybyli szef O.Z.N. gen. Skwarczyński, gen. Bortnowski, wicemin. Piasecki, woj. Grażyński, płk. Wenda i mir. Galinat.

Nowy poseł fiński w Warszawie

Helsinki, 6. 11. (PAT) Rano odjechał do Warszawy nowy poseł fiński w Warszawie min. Kiwikowski. Odjeżdżającego żegnali w porcie członkowie poselstwa R.P. z posłem Sokolnickim na czele, liczni przedstawiciele tutejszego korpusu dyplomatycznego i urzędnicy MSZagr.

Specjalne podatki dla bezdzietnych i kawalerów

Tallin, 6. 11. (PAT) Celem przeciwdziałania katastrofalnie niskiemu przyrostowi naturalnemu ludności postanowił rząd estoński obłożyć znacznie większymi podatkami bezdzietne małżeństwa i kawalerów. Stawki podatku dochodowego będą zwiększone dla tej kategorii osób o 10 do 25 prc.

ZAPAŚNICY POLSCY PRZEGRYWAJĄ 1:6 Z WŁOCHAMI

Poznań, 6. 11. (PAT) Wczoraj odbyły się zawody reprezentacyj zapaśniczych Polski i Włoch w obecności ok. 2.000 widzów. Spotkanie wygrali Włosi, uzyskując 6:1 a w punktacji 19:5.

Helsinki, 6. 11. (PAT) Na lotnisku w Helsinkach odbyła się uroczystość ukończenia przez pilota polskiego Linii Lotniczych „Lot" Barciszewskiego miliona kilometrów.

SAMOBÓJSTWO KAPRALA

Wczoraj wieczorem przed hotelem George'a samochód wojskowy zderzył się z taksówką. Szofer auta wojskowego, kapral, (którego nazwiska dotąd nie ustalono), tak bardzo przejął się tym wypadkiem, że dobył rewolweru i strzałem w skroń pozbawił się życia.

Zawsze sam naród jest kowalem własnej doli...

W życiu ludzkości nie ma takich zaciszy,

gdzie możnaby spokojnie wić sobie gniazdo cichego szczęścia

Przemówienie Marsz. Śmigłego-Rydza w auli uniwersytetu J. Piłsudskiego

Warszawa, 7. 11. (PAT) Wczoraj w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczystość nadania doktoratów honoris causa Marszałkowi E. Śmigłemu-Rydzowi i p. Ministrowi Spr. Zagr. Józefowi Beckowi. Nadanie doktoratów miało charakter uroczystości w ramach inauguracji roku akademickiego.

Przybyli na uroczystość wszyscy niemal członkowie rządu z wicepremierem Kwiatkowskim na czele.

Podczas uroczystości Marszałek Śmigły-Rydz i Min. Beck wygłosili obszerne przemówienia.

Przemówienie Marszałka Śmigłego Rydza:

Magnificjencjo, Wysoki Senacie, Czcigodni Panowie!

Z całego serca dziękuję za obdarzenie mnie tym pięknym, zaszczytnym tytułem, tą piękną godnością i to w tak wyjątkowych, tak uroczystych okolicznościach i warunkach. Dzień dzisiejszy jest dniem rozpoczęcia Waszej rocznej szacownej i szczytnej pracy w tym uniwersytecie, którego mury, jak Pan Panie Rektorze określił, przesiakły historią dobrych i złych okresów naszego życia państwowego, w tym uniwersytecie, który spośród wszystkich innych wyższych uczelni Polski jest szczególnie wyróżniony. Jest on bowiem związany z nazwiskiem, które wyraża najniezwyklejszą, najbardziej dziwną a triumfalną epokę dziejów Polski. To nazwisko, od którego bije gorący płomień namiętnej wielkości, walczącej o dumny styl, o dumną treść i godną formę dla swego narodu, dla swej epoki — jak również obraz przeszłości, wskrzeszony przez Waszą Magnificencję niech będzie usprawiedliwieniem, że rozszerzę nieco skromne ramy mej szczerej podzięki.

Być może jest to mój nałóg, że nawiązuję zwykle do spraw ogólnych, że przechodzę do nich ponad przeżyciami osobistymi, bez względu na to, czy są one dla mnie przykre, czy tak wyjątkowo miłe, jak przeżycie dzisiejsze. Powodowany tym nałogiem, pozwolę sobie nawiązać do tematu, poruszonego przez Waszą Magnificencję.

Te mury były niemymi świadkami dobrych i złych okresów naszej przeszłości. Zajmę się złymi okresami. Te złe okresy doprowadziły w przeszłości do tak straszliwego naszego upadku, że trzeba było nadludzkiej mocy, aby zdecydować się na zmierzenie głębokości tego upadku, aby zdecydować się na zbadanie jego przyczyny. Tymbardziej było to trudne i bolesne wtedy, gdyśmy jeszcze leżeli w niemocy zdruzgotani tym upadkiem.

Dziś rozmyślanie o tej przeszłości, badanie jej przyczyn jest jak gdyby gorzkim lekarstwem, po którym człowiek strząsa się, ale czuje, że mu dobrze robi.

Proszę mi darować to porównanie lekarskie, jako świeżemu doktorowi medycyny...

Badając przeszłość narodu, przychodzi się do przekonania, że najistotniejszy wpływ na swój los wywiera sam naród, zależnie od swoich wad i zalet, od swych cnót obywatelskich, od mądrości urządzenia swego życia, oraz zorganizowania go zgodnie z epoką w której żyje. Mogą zachodzić okoliczności, ułatwiające lub utrudniające, mogą zjawić się przyjaciele lub wrogowie, ale ostatecznie zawsze sam naród jest kowalem własnej doli. W tym ścieraniu się interesów, ideologii rozmaitych mentalności i temperamentów, jakie stanowią życie ludzkości, nie wolno liczyć na wyjątkowe prawa, czy przywileje, nie wolno liczyć na możliwość oderwania się i izolowania od tych wielkich prądów, które poruszają i wstrząsają światem. Nie wolno liczyć na bezkarność popełnianych błędów. Jeśli życie ludzkości nazwiemy walką — a dotychczas nie mamy prawa symbolizować go gałązką oliwną, to napewno w tej walce silny znajduje przyjaciół i sprzymierzeńców. W walce tej słaby przyciąga ku sobie silnego, ale nigdy w roli przyjaciela czy sprzymierzeńca.

Wie o tym dobrze ze swej przeszłości nasz naród, na którym wypełniła się niemiłosiernie groźna przepowiednia: „Wy, coście obce narody rządzili, będziecie ku pośmiewisku i urąganiu nieprzyjaciołom swoim".

Ale skąd ta ponura przepowiednia, to groźne widno przeszłości dziś właśnie?

To jest owe gorzkie lekarstwo, które wstrząsa, ale dobrze robi.

Bo właśnie dziś stać nas na to, aby sobie powiedzieć, że przyszłość nasza od nas zależy, bo właśnie dziś, gdy jesteśmy w pełni poczucia swej godności i zaufania we własne siły i we własne decyzje, właśnie dzisiaj możemy spojrzeć trzeźwo w oczy rzeczywistości i powiedzieć sobie: w życiu ludzkości nie ma takich zaciszy, w czasie których możnaby spokojnie i bezpiecznie wić sobie gniazdo cichego szczęścia, nie ma tych zaciszy, w czasie których naród mógłby sobie powiedzieć: dość już się naharowałem, dość już tej wiecznej służby na posterunku, dość już tego wysiłku.

Naród zdolny do wypełnienia swej misji dziejowej, wielkością swego wysiłku i jego długotrwałością mierzy swe siły żywotne. W tym wysiłku w sposób najgodniejszy się wyzywa. Taki naród wie, że z posterunku nigdy się nie schodzi, że może być tylko mowa o luzowaniu na tym posterunku, luzowaniu jednego pokolenia przez pokolenie następne.

Przemówienie dr honoris causa min. Becka

Historia uczy, wskazując popełnione błędy

Nauka okaże Polskę, gdy była zwycięska i wspaniała

Magnificencjo Panie Rektorze, Świetny Senacie, Panowie Profesorowie!

Pewien wymiar goryczy i zaszczytów jest tak właściwy pracy publicznej, zwłaszcza jeśli się ją sprawuje czas dłuższy, że możnaby tu mówić prawie o przyzwyczajeniu do jednych i do drugich. Niemniej jednak decyzję Senatu, nadającą mi zaszczytny tytuł doktora honoris causa, przyjąłem ze szczerą emocją.

Pokolenie żołnierzy naszej wielkiej wojny, któremu życie biegło wśród bardzo szybkiego toku wypadków, nie utraciło z pewnością prawdziwego szacunku dla nauki. Ze wzruszeniem otrzymuje się tytuł naukowy, dla którego inni poświęcają długie lata najpiękniejszego wysiłku swych umysłów. Stąd powstaje już pewna łączność.

Kiedy minęła piękna żołnierska młodość, kiedy się ma możność brać udział w pracy rządzenia Państwem, w stosunkach między ludźmi dla Państwa pracującymi a ludźmi nauki, zjawiają się nowe czynniki łączności. Pierwszy, to rodzaj zazdrości ze strony ludzi pracujących państwowo. W każdej akcji czy decyzji, na miarę państwową podjętej, musi istnieć ogromna troska, aby nawet w obliczu najszybciej zmieniających się warunków i okoliczności, sprawe możliwie metodycznie przemyśleć, aby uzyskać perspektywę myślową w stosunku do zagadnienia, które nie pozwala żyć z dnia na dzień, ale wytycza pewną długą linię dla egzystencji całego Państwa.

Powstaje tedy zazdrość w stosunku do ludzi nauki, którzy te problemy mogą badać w dostojnej ciszy swoich warownych laboratoriów. Jednak ogromnie ułatwioną jest praca polityczna, o ile korzystać może ze zdobyczy nauk utrwalonych już i pewnych — do tego się przecież zawsze dąży — i jaką pomocą jest napotkanie wśród współpracowników ludzi, których umiejętność, żywość i metody myślenia wskazują na ich przygotowanie do obecnej pracy przez głębsze studia naukowe. A więc znowu istnieje łączność.

Istnieje także z pewnością ta łączność i w kierunku przeciwnym. Być może, iż człowiek nauki ma więcej możliwości, niż inni, aby izolować się od wpływu przeszkód życia codziennego, czy to materialnie czy też przez koncentrację swego umysłu, w sposób bardziej doskonały, niż inni, w jednej wybranej przez siebie dziedzinie. Nigdy to jednak zagadnienia pracy naukowej, które by wszystkie wrodzone talenty naszego narodu ubrało w formę wartości naukowej, — nie wyczerpie. I mimo, że nasza niedawna przeszłość dawała nam przykłady heroizmu jednostek, które broniły polskości pracy naukowej, dobrej organizacji naukowej, rozkwitu nauki polskiej, inaczej jak w ramach Rzeczypospolitej wyobrazić sobie nie można.

A więc łączność, współzależność jest wzajemna, i to we wszystkich dziedzinach wiedzy. Jeśli dotkniemy jednej z nich, t. j. historii, to tu oczywiście pole jest bardzo szerokie, i przenikanie się wzajemne prac państwa i nauki idzie bardzo daleko. Nie mówię już o pracach zagranicznych. Mam wrażenie, że żadnej poważniejszej ustawy w Polsce dzisiejszej, opartej na najnowocześniejszej idei, napisać dziś nie można, aby się gdzieś w polskiej rzeczywistości na naszą historię nie natknąć i naszego sądu nie oprzeć na przeszłości. W pracy międzynarodowej — magnificencja wspomniała o wydarzeniach z marca tego roku — był to akt dyplomatyczny, w sprawie, którą rozpoczęliśmy w wiekach średnich.

Poza tym historia docet. Słyszeliśmy przed chwilą w podniosłych słowach Pana Marszałka, doktora medycyny honoris causa, w jaki sposób historia leczy. Niech mi wolno będzie, jako doktorowi filozofii, wyrazić parę myśli, jak historia uczy. Uczy i uczyć musi, w moim wewnętrznym przekonaniu przykładem przy wskazywaniu popełnionych kiedyś błędów, bo na pewno błędów nie brakło, ale dzięki temu, że nauka sięga dalej, i wiąże zdarzenia w szerszą całość, oczekiwać od niej możemy, że nam okaże Polskę, kiedy była zwycięska i wspaniała, nie tylko wtedy, kiedy były momenty ciężkie.

Jestem przekonany, że jeśli w dzisiejszych ramach państwowego życia nauka rozkwitać będzie, to dostarczy nam jeszcze bardzo wielu cennych i podnoszących na duchu elementów dla naszego sądu o tym, czym kiedyś nasza Rzeczpospolita była i że obok wspaniałych zwycięstw na polu walki znajdą sie wielkie myśli polityczne, znajdą się wspomnienia naszej współpracy z innymi wspomnieniami narad, zjazdów międzynarodowych, wspomnienia decyzji wspólnych, opartych na współpracy i inicjatywie ze strony Państwa Polskiego. I wtedy ta nauka będzie pełna. Znajdziemy w niej umiłowanie zwycięstwa, a nie wierzę, żeby się można bronić w najcięższej nawet sytuacji, jeśli się tej miłości choć w głębi serca nie ma. I wtedy tym bardziej zacieśni się łączność między pracą naukową i pracą państwową. I może najpełniej ta łączność rozszerzy się na te zastępy młodych, którzy do nauki się garną, którzy przed wyborem swojej drogi w życiu stoją i którzy obok niezbędnej w nauce przestrogi konieczną wiarę w zwycięstwo znajdą.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Treningowe spotkanie piłkarzy lwowskich przed meczem z Krakowem

W niedzielę na boisku Cytadeli, rozegrany został treningowy mecz piłkarski przed spotkaniem Kraków — Lwów. Do meczu tego wystąpiły drużyny w następujących składach:

Team A: Albański, Łukasiewicz, Jerzewski, Henig (Stachowski), Olbert, Schmidt, Hanin, Kaźmirowicz, Matyas II, Wolanin (Walicki), Żurkowski, Majowski (Urbański).

Team B: Zub, Bihun, Stachowski (Henig), Poticha (Bass II), Horowitz, Wolfstahl, Schneider, Niemiec, Walicki (Wolanin), Hofmann, Urbański (Majowski).

Spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 5:5 (3:5).

Bramki dla Teamu A, zdobyli: Żurkowski trzy i Matyas II dwie, dla Teamu B, Walicki dwie (jedną z karnego), Urbański dwie i Hofmann.

W czasie meczu kpt. Związk. LOZP, p. Kuchar dokonał kilkakrotnych zmian w składzie obu drużyn.

W obu Teamach najlepiej spisywały się linie napadów, na dobrym poziomie grały linie pomocy. Z bramkarzy zawiódł Albański.

Sędziował p. Nusenblatt.

Skład Lwowa, na mecz z Krakowem, zostanie ustalony przez kpt. Związk. LOZPN. p. W. Kuchara w poniedziałek wieczorem.

CRACOVIA—GARBARNIA 3:2

Kraków, 7. 11. Towarzyski mecz piłkarski Cracovia—Garbarnia zakończył się po równorzędnej grze zwycięstwem Cracovii 3:2 (2:2).

Poziom gry słaby. Pierwsza bramkę zdobył Zembaczyński w 3 min., w 9 min. wyrównał Pazurek. Ponowne prowadzenie uzyskał dla Cracovii Grünberg z karnego, po czym ponownie wyrównał Pazurek. Zdobywcą zwycięskiego punktu dla Cracovii był Bartyzela. Sędziował p. Medycki.

Kraków przeciwko rozegraniu meczu Kraków — Lwów we Lwowie

W piątek wieczorem zarząd KOZPN uchwalił wystosować do PZPN pismo, zwracające uwagę naczelnej magistratury piłkarskiej na to, że zarządzenie jej o wylosowaniu miejsca finałowego meczu o puchar Pana Prezydenta R. P. między Krakowem i Lwowem jest sprzeczne z uchwałą walnego zgromadzenia PZPN. Uchwała ta zdecydowała, że finał winien być rozegrany w Warszawie.

Nadto KOZPN zwraca uwagę, że termin meczu — 13 b. m. — nie może wchodzić w grę, gdyż kapitan związkowy PZPN wyznaczył dwóch graczy krakowskich (Madejskiego i Górę) na mecz przeciwko Irlandii, wyznaczony na ten sam dzień. Z graczy tych Kraków nie chce rezygnować w tak ważnym prestiżowo spotkaniu o puchar Polski.

Przed wyjazdem do Irlandii

W niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego rozegrany został mecz treningowy, w którym nasza reprezentacyjna drużyna pokonała Czarnych z Radomia 6:1 (4:1).

Bramki zdobyli — Ostal — trzy, Piontek — dwie, oraz Piec I. — cztery. Dla Czarnych honorowy punkt uzyskany został przez Mazurkiewicza.

Do przerwy drużyna reprezentacyjna grała we właściwym swoim składzie. W bramce reprezentacji wystąpił jedynie Mrugalla.

Przez cały czas meczu w bramce Czarnych bronił Madejski. Po przerwie zamiast Nytza grał Piec II, a zamiast Wilimowskiego — Pytel. Sędziował p. Gąsior.

Wilno projektuje powiększenie Ligi

Wilno, 7. 11. W kołach piłkarskich Wilna przygotowano już wniosek na walne zebranie wileńskiego OZPN, w którym to wniosku projektowane jest powiększenie składu Ligi z 10 na 12 drużyn.

Na marginesie tej wiadomości nadmieniamy, że spadek Śmigłego z Ligi może w znacznym stopniu zahamować rozwój sportu wileńskiego.

Czarni – Rekord w boksie 10:6

W sobotę wieczorem w hali rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu lwowskiego między Czarnymi a Recordem. Wygrała drużyna Czarnych w stosunku 10:6. Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W wadze muszej, Braun (R.) wygrał na pkt. z Nieprzem (Cz).

W wadze koguciej, Miszczuk (Cz.) wypunktował Gepperta (R.).

W wadze piórkowej, Gromala (Cz.) wygrał na pkt. z Eisenem (R.).

W wadze lekkiej, Chrostek (Cz.) wygrał valk-overem.

W wadze półśredniej, Sprung (Cz.) pokonał na pkt. Herbsta (R.).

W wadze średniej, Edelman (R.) wygrał valk-overem, w walce towarzyskiej zremisował z Borodajkiewiczem (Cz.).

W wadze pół-ciężkiej, Strauchler (R.) zdobył pkt. valk-overem, a w walce towarzyskiej, przegrał na pkt. z Bąkiem (Cz.).

W wadze ciężkiej, Brolik (Cz.) wygrał valk-overem.

Sędziował w ringu p. Bolibrzuchowski punktowali pp. Burek, Holzel i Kleiner.

SEKRETARZ FIS. W ZAKOPANEM

W sobotę po południu przybył do Zakopanego sekretarz zarządu głównego Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, p Kieland, który w dniu jutrzejszym zwiedzi projektowane przez Polski Komitet Organizacyjny zawodów FIS — trasy biegów zjazdowych z Kasprowego Wierchu.

Walki w Meksyku

Meksyk. 7. 11. (PAT). W górach de Pamasopo w stanie San Luis de Potosi wojska federalne odbyły dwugodzinną walkę z oddziałami powstańców, pozostającymi w stosunkach z gen. Cedillo. Powstańcy ponieśli znaczne straty. Po stronie wojsk rządowych został zabity oficer i jeden żołnierz.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Chmurno i mglisto, miejscami drobny deszcz, w ciągu dnia rozpogodzenia. Nieco cieplej. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Śląsk Górny — Śląsk Zaolzański 6:1

Katowice, 7. 11. (PAT.) W Katowicach rozegrany został rewanżowy mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaolzański, w którym drużyna Śląsku Górnego zwyciężyła w wysokim stosunku 6:1 (4:0).

Drużyna Śląska Zaolzańskiego wypadła o klasę gorzej, aniżeli podczas pierwszego meczu w Karwinie. Wpłynęło na to w dużym stopniu ciężkie, na skutek deszczu, boisko. Drużyna Śląska Górnego, lepiej zaawansowana technicznie, czuła się na takim terenie pewniej, stąd też miała przewagę nad gośćmi, którzy ponadto wykazali brak szybkości, przegrywając niemal wszystkie pojedynki.

Jaśniejszym punktem drużyny Zaolzańskiej był bramkarz Słostrzonek, który wspaniałą grą uchronił swą drużynę od cyfrowo większej porażki. Ponad to wyróżnił się jeszcze Lubojacki na lewym skrzydle. Bardzo słabo przedstawiała się natomiast obrona i pomoc.

Drużyna Górnego Śląska, aczkolwiek pozbawiona czołowych graczy ligowych, miała swój dobry dzień. Zawiódł jedynie Pochopin na skrzydle.

Dobrze grał natomiast Peeterek, który zdobył pięć pkt. Szósty punkt dla Śląska zdobył Pochopin. Bramkę dla Śląska Zaolzańskiego uzyskał Lubojacki z karnego.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie, ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325.
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 38
z posiedzenia Zarządu LOZPN. z dnia 3 listopada 1938 r.

1) Potwierdza się odbiór następujących kwot: PKS. Lwów -ł 8.50.

2) Odwiesza się z dniem 1. X. br. PKS. Lwów.

3) Podaje się do wiadomości Podokręgów, że na skutek stwierdzonej omyłki w PUWF. unieważnia się ogłoszoną numerację zniżek kolejowych na okres zimowy 1938/39 i ustala nową numerację jak następuje: Nr. 1424 — 50 proc. zniżki grupowe i indywidualne, Nr. 1429 — 33 proc. zniżki grupowe i indywidualne.

4) Zarząd PZPN. uchwałą posiedzenia z dnia 17. X. 1938 r. postanowił przydzielić kluby z terenu Zaolzia do śląskiego OZPN, polecając temu ostatniemu stworzenie nowego autonomicznego podokręgu.

5) Zarząd PZPN. uchwałą posiedzenia z dnia 17. X 1938 r. postanowił, że zawodnik przechodzący z klubu zaolzańskiego do innego towarzystwa, posiadać musi zgodę klubu macierzystego na zmianę barw klubowych.

6) Oddala się bez rozpatrzenia prośbę Pocisku o darowanie reszty kar nałożonych na graczy tegoż klubu.

7) W dniu 13 bm. odbędą się w Złoczowie zawody międzymiastowe Lwów — Złoczów. Organizatorem zawodów jest KS. Orb.

Prezes (—) Prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 38/38
z posiedzenia WG. i D. LOZPN. z dnia 2. XI. 1938

1) Wzywa się na posiedzenie WG. i D. w dniu 9. XI. br. godz. 19-ta pp.: Zaplestala Tadeusza z TZR. Czuwaj Lwów i Sopotnickiego Zbigniewa z LKS. Pogoń Lwów.

2) Zmienia się termin zawodów o mistrz. Ligi okr. Junak — Pogoń Stryj i wyznacza się je na dzień 13. XI. br.

3) Odwołuje się wyznaczone na dzień 13. XI. br. zawody o mistrz. Ligi okr. Czarni — Pogoń Stryj oraz Sian — Ukraina.

4) Wyznacza się nowy termin zawodów o mistrz. klasy A B. Orzeł — ZZK. na 13. XI. br. (z powodu niezawiadomienia przeciwnika).

5) Wyznacza się nowy termin zawodów o mistrz. klasy B Czarni — Świteź na 13. XI. br.

6) Odrzuca się protest kapitana drużyny Granit oraz doniesienie Gwiazdy Sztern odnośnie zawodów o mistrz. klasy C z braku uzasadnienia.

7) PZPN. zawiadamia, że gracz Wojs Andrzej będzie zatwierdzony dla WCSS. Kresy po otrzymaniu odcinka zwolnienia z KS. Jaworzyna Krynica.

8) Ukarano za podwójne podpisanie kart zgłoszeń: Petryszyna Jerzego (Czarni) dla ST. Step oraz Waschütza Izydora (Zenit) dla ZKS. Rekord dyskwal. 4 mies. od 2. XI. 1938 do 1. VI. 1939.

9) Karze się na podstawie sprawozdań sędziowskich: Gruszelnickiego Kazimierza (Zoria) 1 tyg. dyskwal. od 7. do 13. XI. br. za niesportowe zachowanie się na zawodach z Lotem, Freidliga Abrahama (Rekord) 2 mies. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 6. IV. 1939 za kopnięcie przeciwnika na zawodach z Hasmoneą, Szpilkę Antcza (Goeal) 3 mies. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 6. V. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem bez piłki na zawodach z PAST., Chapowicza Emila (PAST) 2 tyg. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 19. XI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Goealem, Stiera Barucha (Jutrznia) naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Janowianką, Andruszkę Tadeusza (TSL.) 3 mies. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 6. V. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Czarnymi, Maruszczaka Stanisława (Lot) 2 mies. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 6. IV. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przy piłce na zawodach z PAST, Lemieszczuka Teodozego i Kuplowskiego Mikołaja (Świątohor) 2 mies. dyskwal. od 7. XI. 1938 do 6. IV. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przy piłce.

10) Zawiesza się Zelaznika Kurta (Hasmonea) do czasu wydania decyzji przez WSS. w sprawie zażalenia Hasmonei.

Przewodniczący: (—) B. Drobut
W z. sekretarza: (—) M. Eckstein

Ostatnie wiadomości z Budapesztu

Triumfalny wjazd regenta Horthy'ego do Komarna, Koszyc i Użhorodu

Budapeszt, 6. 11. (PAT) Na posiedzeniu rady ministrów przyjęto projekt ustawy o pełnomocnictwach, koniecznych w związku z rewindykacją terytoriów węgierskich. Na posiedzeniu premier Imredy konferował z przewodniczącym Izby posłów w sprawie zwołania Izby.

Szef węgierskiego sztabu generalnego wydał rozporządzenie, mocą którego administrację, służbę bezpieczeństwa i nadzór nad komunikacją na zajmowanych terytoriach przejmują władze wojskowe.

Prasa wieczorna przepełniona jest wiadomościami o zajmowaniu przez wojska węgierskie przyznanych Węgrom terytoriów. Dzienniki podkreślają wdzięczność narodu węgierskiego dla Polski, Włoch i Niemiec za poparcie sprawy węgierskiej.

W myśl rozporządzenia regenta Horthy'ego wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy biorą udział w obsadzaniu zajmowanych obecnie terytoriów otrzymają specjalnie w tym celu ustanowione odznaczenie.

Regent Horthy odwiedzi Komarno, Koszyce i Użhorod natychmiast po ich zajęciu. W miastach tych odbędą się defilady przed regentem.

Warszawa, 6. 11. (PAT) Z dn. 1 bm. rozciągnięte zostały na sieć kolejową Śląska Zaolzańskiego wszystkie taryfy towarowe P.K.P.

———

Proklamacja regenta Horthy'ego do ludności przyłączonych obszarów

Budapeszt, 6. 11. (PAT) Regent Horthy ogłosił do ludności przyłączonych obszarów następującą proklamację:

Jesteście znowu wolni! Okres cierpień i ciężkich doświadczeń należy do przeszłości. Te wasze cierpienia i niezłomny hart w połączeniu z naszymi wysiłkami doprowadziły do zwycięstwa słusznej sprawy. Znajdziecie się znowu w blasku chwały świętej Korony węgierskiej jako współobywatele kraju o tysiącletniej przeszłości. Naród węgierski przyjmie was z uczuciem miłości i troskliwości. Żołnierz węgierski wkracza na uwolnioną z jarzma ziemię swych przodków, aby jej bronić i nigdy już nie opuścić.

———

Powtórny sąd nad generałem Gaydą

Praga, 6. 11. (PAT) Poseł Gayda, który został swego czasu pozbawiony stopnia generalskiego z powodu przygotowania zamachu stanu w Czecho-Słowacji, domaga się obecnie powtórnego sądu dyscyplinarnego w swej sprawie. Gayda zapewnia, iż ma dowody stwierdzające wyraźnie, że dokumenty, świadczące przeciw niemu w czasie rozprawy sądowej zostały sfałszowane.

———

Wielka afera paszportowa w Paryżu

Paryż, 6. 11. (PAT) Aresztowanie 2 złodziei hotelowych doprowadziło do wykrycia zakrojonej na wielką skalę afery fałszowania paszportów. Policja paryska wykryła, iż wielu cudzoziemców, zamieszkujących od dłuższego czasu we Francji, posiada fałszywe paszporty holenderskie, których dostarczał niejaki Mayer, urodzony w Rumunii. Fałszywe paszporty Mayer sprzedawał za sumę 800 tys. franków.

Samodzielna Ruś — fikcją polityczną

Atak Karpatorusinów na uzbrojonych żołnierzy czeskich

Użhorod, 6. 11. (PAT) Wczoraj rano manifestująca ludność karpatoruska zaatakowała oddział żołnierzy czeskich. Żołnierze użyli broni palnej. Jest kilku rannych. Nie zważając na ogień karabinów Rusini nie wycofali się z walki, lecz przeciwnie, zmusili żołnierzy do ucieczki. Całemu zajściu przyglądało się kilku policjantów, którzy nie mieli odwagi wystąpić czynnie.

„National Tidende" pisze, że na zasadzie werdyktu wiedeńskiego wszystkie ważniejsze miasta i cała wartościowa pod względem gospodarczym część Rusi Podkarpackiej przypadły Węgrom, wobec czego wielce wątpliwym jest, czy pozostała część Rusi będzie zdolna do życia. Powstaje więc kwestia, czy karpatorusini na tej pozostałej części, którzy zawsze gospodarczo i kulturalnie zależni byli od Węgrów, pogodzą się spokojnie z tą granicą.

Ulica Marsz. Piłsudskiego w Munkaczewie

Munkaczewo, 6. 11. (PAT) Korespondent PAT-a dowiaduje się, że Węgierska Rada Narodowa w Munkaczewie postanowiła jedną z głównych ulic miasta nazwać imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego na znak wdzięczności ludności miasta dla Polski.

Jednocześnie przypominają, że w r. 1914 w Munkaczewie przeprowadzono reorganizację Legionów Polskich, przy czym inspekcję stacjonowanych tam oddziałów przeprowadził osobiście Marszałek Piłsudski.

———

Sensacyjna rezolucja

Karpatoruskiej rady narodowej

Użhorod, 6. 11. (PAT) Wydarzeniem dnia na Rusi Podkarpackiej jest rezolucja, przyjęta przez narodowe organizacje karpatoruskie, których przedstawiciele zebrali się w Użhorodzie. Tekst rezolucji został przesłany rządom Czecho-Słowacji, Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Polski, Rumunii, Węgier i Jugosławii.

Rezolucja stwierdza, że przedstawiciele organizacyj postanowili jednomyślnie przypomnieć, że Centralna Karpatoruska Rada Narodowa jako najwyższy organ narodowo-polityczny całej ludności karpatoruskiej w dniu 3 i 4 października b. r. zdecydowała domagać się prawa samostanowienia tej ludności o sobie i że uchwała ta została w dniu 8 października powtórnie jednomyślnie przyjęta przez Karpatoruską Radę Narodową w Użhorodzie z tym, że wobec grożącego niebezpieczeństwa podziału Rusi Podkarpackiej trwa przy swoim żądaniu przeprowadzenia głosowania ogólno-narodowego.

Decyzji tej rząd karpatoruski nie mógł doręczyć przedstawicielom wymienionych mocarstw z tego powodu, że przewodniczący rządu Rusi Podkarpackiej A. Brodij został pozbawiony swego urzędu i aresztowany.

———

Zwrot w dotychczasowej polityce brytyjskiej

Anglicy opuszczają Palestynę

Powszechny strajk arabów skończony

Londyn, 6. 11. (PAT) Ostatnie zarządzenia władz angielskich wskazują na niepokój, z jakim czynniki urzędowe oceniają rozwój wypadków w Palestynie. Oficerowie i podoficerowie armii angielskiej w Palestynie otrzymali rozkaz wysłania swych rodzin do Anglii.

Z 8 rządowych rolniczych stacyj doświadczalnych, znajdujących się w Palestynie, rząd zlikwidował 5, wycofując z nich policję i pozostawiając bez nadzoru majątek, wartości 60 tysięcy funtów.

Kair, 6. 11. (PAT) Odbył się tu onegdaj kongres studencki, na którym domagano się rychłego rozwiązania kwestii palestyńskiej z interesami Arabów. Kongres uchwalił rezolucję, żądającą zniesienia imigracji, zawieszenia sprzedaży ziemi Żydom i zaniechania projektu podziału Palestyny. Jeden z punktów rezolucji zwraca się przeciwko wrogiemu wobec Arabów stanowisku Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 6. 11. (PAT) W kołach politycznych oczekują, że w Izbie gmin będzie złożone oświadczenie rządowe w środę lub w czwartek w sprawie polityki brytyjskiej. W tym samym czasie będzie rozdany członkom parlamentu raport Woodheada.

Jerozolima, 6. 11. (PAT) Wczoraj zakończył się generalny strajk arabski. Sklepy zostały otwarte.

W Nazarecie przed hotelami, zarekwirowanymi dla wojska brytyjskiego, wybuchła bomba, raniąc dwóch żołnierzy brytyjskich.

W Haifie rozstrzelano urzędnika pocztowego.

Na północ od Akron doszło do starcia pomiędzy grupą Arabów a oddziałem wojska brytyjskiego.

Wiadomości bieżące

7 listopada	Poniedziałek
	Herkulana
	Jutro: Sewera

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje sie codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 7. XI. o 6 „Ostatnia nowość".

Wtorek, 8. XI. o 7.30 II. Koncert symfon.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Dorożkarz nr. 13 i Fredek uszczęśliwia świat.
APOLLO: Gehenna w/g H. Mniszkówny.
ATLANTIC: Batalia nieustraszonych.
BAŁTYK: Kapitan Molinard i Śladami Indian.
CASINO: Rapsodia.
CHIMERA: La Habanera.
EMPIRE: Królewna Śnieżka.
EUROPA: Więzienie bez krat.
GLORIA: Droga do Rio i Król i chórzystka.
GRAŻYNA: Paryżanka.
KOPERNIK: Ostatnia brygada i Kolorowa groteska.
MARYSIENKA: Druga młodość.
METRO: Siódme niebo.
MIRAŻ: Port Artura.
MUZA: Pani Walewska.
PALACE: Granica w/g pow. Nałkowskiej.
PAX: Papa się żeni i kolorowy dodatek.
RAJ: Szczęśliwa 13-ka.
RIALTO: Lekarz pięknych kobiet
ROXY: Olimpiada, część II.
STYLOWY: Maski lorda Blakeneya i rewia.
ŚWIATOWID: Hrabina Wladinow.
ŚWIT: Nędznicy i Paryż w ogniu.
TON: Buziaczek i Kalif z Bagdadu.
UCIECHA: Pod żółtą flagą, oraz rewia

———

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: „Grecja".

Z epopei rycerskiej Lwowa

Komunikat VI Naczelnej Komendy W. P. z dnia 7 listopada 1918 r.

Walka trwa dalej. Organizacja sił zbrojnych postępuje szybko naprzód. Napływ ochotników ogromny. Obszar zajętej części miasta rozszerzamy wedle planu.

Lotnicy nasi obrzucili bombami drogi dojazdowe na tyłach nieprzyjacielskich. Pociąg nadzwyczajny wojskowy, nadjeżdżający ze wschodu, zmusili nasi lotnicy do odwrotu.

ZWIT BOJOWY UKRAIŃSKIEJ GENERALNEJ KOMENDY Z DNIA 7 LISTOPADA 1918 R.

Wczoraj o godz. 7-mej rano zgłosiła straż polska zerwanie zawieszenia oręża i boje rozpoczęły się na nowo.

Załoga koszar Ferdynanda przy ul. Gródeckiej wiedzie codziennie wielkie boje od godz. 4-tej rano. Dzisiejszy atak kosztował przeciwnika wiele ofiar w zabitych i rannych, którzy pokryli podwórze koszar i ul. Gródecką. Wróg trzykrotnie atakował, a każdy jego atak odrzuciła bohaterska załoga koszar.

Baraki od strony ul. Bema zgorzały, podpalone przez nieprzyjaciela.

Na Podzamczu przez cały dzień trwała walka z legionistami i bandami, które w znacznej sile następowały na dworzec. W południe sytuacja stała się krytyczną. Załogę wzmocniono jedną sotnią U. S. S. pod dowództwem czet. Iwanickiego i przywrócono porządek. Koło północy powtórzyły bandy swój atak i zdołały w jednym miejscu zbliżyć się do nas, ale w kilku minutach zostały odparte.

Polska artyleria ostrzeliwuje Cytadelę.

Poczta w naszych rękach, załoga trzyma się znakomicie. Od początku obsadzenia poczty służbę telegraficzną i telefoniczną pełnią... Ola i Hala Onaćki, ponosząc z nadzwyczajnym poświęceniem trudy i przykrości wojennego położenia.

W bojach wczorajszych odznaczył się pomiędzy innymi czetar Lisowecki i czetar U. S. S. Kras.

Zresztą położenie niezmienione.

TEATR

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE „OSTATNIEJ NOWOŚCI" dziś o godz. 18-tej po cenach zniżonych. Komedia ta schodzi w bieżącym tygodniu z repertuaru, ustępując miejsca nowej premierze muzycznej.

— PREMIERA „ZAKOCHANEJ KRÓLOWEJ". Już w tym tygodniu odbędzie się premiera od dłuższego czasu zapowiadanej słynnej operetki Brodszky'ego „Zakochana królowa", w pierwszorzędnej obsadzie z pp. M. Didur-Załuską, K. Ankwicz-Szyjkowską, Igo Symem, J. Leliwą i T. Surową w rolach głównych. — Całością kieruje reżyser F. Kuligowski, stroną muzyczną kapelm. J. Mund. Liczny balet w zwiększonym zespole pod kier. baletmistrza E. Paplińskiego. Nowe dekoracje projektu M. Różańskiego.

— BANDROWSKA-TURSKA I DR A. SOŁTYS W II. KONCERCIE SYMFONICZNYM. We wtorek, 8 bm. w Teatrze W. odbędzie się II. Koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej. — W programie dwa zupełnie nieznane we Lwowie utwory: J. Ruckgabera i Z. Kasserna, oraz dzieła Beethovena i Brahmsa. Jako solistka wystąpi słynna nasza rodaczka Ewa Bandrowska-Turska, która wykona najbardziej interesującą kompozycję Z. Kasserna. Dyrygentem koncertu będzie Dr A. Sołtys. Początek o 7.30 wiecz. Ceny miejsc normalne.

RADIO

— SŁYNNY SKRZYPEK WĘGIERSKI Emil Telmanyi, wystąpi przed mikrofonem dziś o 21. Artysta ten występował publicznie już jako 10-letni chłopiec, jednak jego właściwa kariera artystyczna datuje się od roku 1911, czyli od debiutu 19-letniego młodzieńca w Berlinie. Wykona on koncert g-moll Castrucciego oraz utwory Dohnanyiego, Codalyego i innych.

— DZIAŁ OPEROWY w bieżącym sezonie muzycznym P. R. uwzględni w wysokim stopniu twórczość polską, jak n. p. Łucjana Kamieńskiego „Damy i huzary", Elsnera komedio-operę „Siedem razy jeden", Moniuszki „Straszny dwór" oraz „Loteria", Grosmana „Duch wojewody", Mireckiego „Nocleg w Apeninach", Münchheimera „Mazepa" i Szymanowskiego „Hagith". Z oper zagranicznych: Verdiego, Donizettiego, Rossiniego, Leoncavalla, Pucciniego, Charpentiera, R. Straussa i Mozarta. Audycje płytowe w programie Warszawy II, przyniosą opery Wagnera, Berlioza, Beito, Cheniera, Glucka i Massenета. Uzupełnią transmisje z zagranicznych teatrów operowych Francji, Italii i Niemiec. Dwa razy w miesiącu operetki: „Madame Dubarry" Millöckera, „Miłość cygańska" Lehara, „Mikado" Sullivana, „Lekka kawaleria" Suppego, „Kraina uśmiechu" Lehara i t. d. Przewidziane są również wodewile i operetki kompozytorów polskich.

LW. TOW. NAUKOWE

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie zawiadamia, że posiedzenie Wydziału Filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o 17-tej w lokalu Seminarium polonistycznego (Kościuszki 9, I. p.) z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. dr Jerzy Kuryłowicz omówi „System akcentuacji staroindyjskiej", 2. Prof. dr Ryszard Ganszyniec przedstawi pracę p. A. Qualowej pt. „De dis Munibus".

ODCZYTY I WYSTAWY

— LW. TOW. FOTOGRAFICZNE, Dzieduszyckich 1 zawiadamia, że 8 bm. o 19.30 odbędzie się wykład inż. W. Romera pt. Konkurs Wakacyjny LTF. na tematy „Typy i budownictwo ludowe" oraz „Woda" połączony z pokazem nadesłanych prac i ogłoszeniem wyników sądu konkursowego.

— Z KASYNA I KOŁA LITERACKO-ARTYSTYCZNEGO. Dr Jan Rogowski wygłosi w czwartek 10 b. m. o 19.30 odczyt: „Obrona Lwowa". Bilety od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. w przedsprzedaży u. G. Seyfartha, Akademicka 6, wieczorem w dniu odczytu przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

— ZW. PAŃ DOMU komunikuje, że 7 bm. o 17-tej odczyt „Bunt Młodzieży" wygłosi p. Orłowska. — We wtorek 8 bm. o 16-tej rozpoczyna się kurs 8-lekcjowy dla pomocnic domowych: „Ciasta i pieczywo". W połowie listopada odbędzie się dla pań 6-tyg. kurs gotowania oraz organizacji prac domowych. — Zgłoszenia i informacje w Sekretarjacie Związku, Batorego 38, telefon 110-02.

RÓŻNE

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIET, pl. Akademicki 1, II. p. odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. punktualnie o godz. 18-tej uroczysty obchód 20-lecia niepodległości Polski z przemówieniem p. dr Chelińskiej oraz programem artystycznym. Zarząd ZPOK. prosi o liczny udział członkiń.

— STAŁE NIEDZIELNE DANCINGI T. S. L. odbywają się w każdą niedzielę i święto, począwszy od 4 września b. r. w sali TSL., ul. Czarnieckiego 1, II. p. Znakomita orkiestra jazzbandowa. Doborowe towarzystwo. Wstęp jedynie za kartami uczestnictwa, które otrzymać można w Sekretariacie Koła TSL., ul. Czarnieckiego l. 1, I. p. codziennie od godziny 9—14. Bilet wstępu 80 gr., garderoba 20 gr., akademicki 80 gr. wraz z garderobą. Początek o godz. 5-tej. Dochód przeznaczony na cele oświatowo-społeczne Koła TSL. im. Marszałka J. Piłsudskiego.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 6 do 12 listopada:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza ul. Gródecka 84.

Delegacja techników u prezydenta miasta

Przez prezydenta miasta Lwowa dr St. Ostrowskiego została przyjęta delegacja Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń Techników R. P., Rada Lwowska Okręgowa, która złożyła memoriał, w którym podkreślono gotowość współpracy techników jako pełnowartościowych fachowców w pracach nad rozbudową Wielkiego Lwowa i zwrócono uwagę, że w interesie miasta leży, by przyjmowani byli na stanowiska fachowe tylko fachowi zawodowcy. Memoriał dodaje, że w siłach technicznych czy to inżynierskich czy technikach, jest wielki wybór.

Z Komisji technicznej Rady miejskiej

Pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa odbyło się posiedzenie komisji technicznej Rady M., na którym załatwiono kilka spraw. I tak w myśl referatu r. inż. Żerebeckiego uchwalono przemianowanie ulic i placów z okazji 20-tej rocznicy odzyskania niepodległości i obrony Lwowa, celem uczczenia pamięci osób, które poległy w obronie Lwowa, lub też przyczyniły się wybitnie do jego obrony. Przemianowano 36 ulic. — Zgodnie z ref. dr Rosenkranza uchwalono ogólny i szczegółowy plan zabudowania gruntów między ulicami Snopkowską, Krasuczyńską, Gdańska i Cieszyńską. W końcu w myśl referatu r. Weicha wyrażono zgodę na hipoteczne zabezpieczenie prawa światła na parceli miejskiej przy ul. Smerekowej.

Lwowskie Tow. Fotograficzne

Wykład z demonstracjami pod tytułem:

FOTOGRAFIA BARWNA LEIKĄ

wygłosi we środę 9 b. m. p. W. Benser z Wetzlar, z firmy E. Leitz, w sali Kasyna Literacko-Artystycznebo, ul. Akademicka 13.

Początek o godz. 19. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

Zaproszenia wydaje się w lokalu Lwowskiego Towarzystwa Fotograficznego, ul. Dzieduszyckich 1, codziennie od godz. 17—18. 10726

Ważne dla filatelistów

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów wydała ku uczczeniu 20-tej rocznicy Obrony Lwowa specjalny datownik okolicznościowy, który jest symbolem hołdu Poczt, Telegrafów i Telefonów dla bohaterskich Orląt, poległych w walce o Polski Lwów, oraz znamiennym wyrazem, że zawsze wierny Rzplitej gród dokumentuje swą historyczną przynależność państwową w 20 rocznicę krwawych zmagań o Niepodległość i całość granic.

Datowników tych będą używały obwodowe urzędy poczt.-tel. Lwów 1 i Lwów 2, w czasie od 11 do 22 listopada br. Nadto obwodowy urząd poczt.-tel. Lwów 2, będzie w czasie od 11 do 20 listopada br. używał wysoce cennego datownika okolicznościowego, wyrażającego sentencję z pism Józefa Piłsudskiego.

———

NIELEGALNE PRZEKRACZANIE GRANICY

W Hłuboczku małym pow. Zbaraż zatrzymano 26-letniego Heinricha Achtlika, szofera narodowości niemieckiej, karanego przez sądy niemieckie 2-letnim więzieniem za przemytnictwo i Karola Ernesta Dollę, lat 18, zamieszkałego w Rudzie śląskiej i karanego 7-miesięcznym więzieniem za kradzież i uszkodzenie cudzego mienia. Osobnicy ci usiłowali, rzekomo w poszukiwaniu pracy, przekroczyć nielegalnie granicę do Rosji sowieckiej.

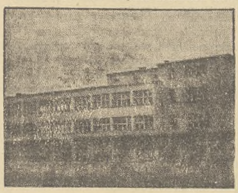
ECHA WSTRZĄSAJĄCEGO WYPADKU

(a) Szofer samochodu wojskowego, który w sobotę wieczorem na pl. Mariackim najechał na autodorożkę a przejąwszy się tym wypadkiem wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia, nazywał się Tadeusz Termiński.

„Tu nom je dobrze i ładnie“
Dzieci z Zaolzia na wypoczynku

Jaworze w listopadzie.

Oczekiwano ich tu ze zrozumiałą niecierpliwością, ba, można powiedzieć, że spodziewano się po tych „zagranicznikach“ Bóg wie czego. A czego naprawdę, tegoby żadna z dziewczynek nie potrafiła powiedzieć, fakt jednak pozostaje faktem — od czasu ogłoszenia nowiny o przyjeździe dziewczynek z Zaolzia, w całym zakładzie rozpanoszyło się jakieś niesforne półdiablę, które w wybitnym stopniu naruszało ustalony porządek dnia i nocy i w nie małym stopniu niepokoiło cały personel wychowawczy z samą panią kierowniczką na czele.



Szykowała się jakaś chryja powitalna, w programie być może były jakieś wierszyki i wyuczone przemowy, ale to wszystko w łeb wzięło z chwilą pojawienia się tamtych dziewczynek z za Olzy. Utonęło w serdecznym galimatiasie, jaki powstał i w koleżeńskich, od pierwszej minuty zawiązywanych przymierzach. Było na miejscu 60 dziewczynek z terenu Górnego Śląska, doszło do tego jeszcze 60 z Zaolzia — jak się to towarzystwo zaczęło poznawać, wtedy — dorosły intruzie, zbieraj manatki, zatykaj uszy i uciekaj gdzie pieprz rośnie, bo cię na amen zagadają te kilkoletnie pannice.

Teraz po tygodniu już nastąpiło uspokojenie. Dzień schodzi na normalnych zajęciach, a serdeczne przymierza utrwalają się z każdym dniem. Tym łatwiej to przychodzi, że jak się przekonały różne nasze Hańdzie i Marysie, tamte dzieci z za Olzy są kubek w kubek do nich podobne, ba, mówią nawet taką samą gwarą, mają takie same przyzwyczajenia i powiedzonka. W godzinach wolnych od nauki i werandowania lub poobiedniego leżenia, po białych korytarzach zakładu snują się małe grupki dziewczynek splecionych w serdecznym objęciu.

W parę dni po zajęciu Zaolzia, Ubezpieczalnia Społeczna w Bielsku, która przejęła w swe ręce agendy dawnych Kas Chorych w Cieszynie Zachodnim i we Frysztacie, zebrała kilkadziesiąt dzieci robotniczych, którym potrzebny był wypoczynek i wysłała je do swej kolonii szkolno-wypoczynkowej w Jaworzu. Tam w dobrych warunkach zdrowotnych, zakład w Jaworzu jest bowiem wzorem dla innych zakładów tego typu, spędzą te mizerne dzieci 6 tygodni, ucząc się jednocześnie w szkole, która jest w zakładzie. Takie 6 tygodni, to zastrzyk sił na cały długi rok, to zabezpieczenie przed zaziębieniami i grypami jesiennymi. A bardzo im tego potrzeba, bo do tej pory nikt się o nich nie troszczył prócz rodziców, samych biedaków. Blade, anemiczne buziaki nabiorą kolorów życia i wypełnią się chude, zapadnięte klatki piersiowe. To będzie pierwszy zysk, jaki da nam przyłączenie Śląska Zaolzańskiego i jego dzieci.

Już w pierwszą niedzielę po przybyciu dzieci, przyjechało odwiedzić je kilkoro rodziców. Przyjechali popatrzeć na własne oczy, jak to też ich „dziecka“ się tu czują, jak im tu jest. Popatrzyli na piękny gmach zakładu, na wesołe miny swych dziewczynek i znikły ostatnie obawy, jakie tu ze sobą przywieźli. „Dobre je“ powiedzieli sobie i wrócili do domu uspokojeni. Aha, jeszcze na zakończenie jedna ważna ogromnie sprawa: mała Aninka Kaletówna, której tata jest „hawierzem“ w Trzyńcu, w niedługiej wprawdzie, ale zupełnie wyczerpującej wszystkie tematy pogawędce, wyraziła obawę, że jej tata, a może i mama niepokoją



się o nią. Zafrasowaliśmy się oboje, bo cóż tu miły Boże poradzić, żeby się ta tata i ta mama nie martwili o swoją Aninkę. No i ostatecznie zobowiązany rozmową z Aninką i z inną jeszcze Marteczką i z jedną jeszcze Marysią, powiadam w ich imieniu: tato i mamo w Trzyńcu, Karwinie, Frysztacie i Jabłonkowie! Bądźcie spokojni o wasze dzieci! Przyjęto je tu gorącym sercem, otoczono najczulszą opieką, bo to są przecież wszystko Nasze Dzieci.

L. M.

Włamanie w Miejskim Urzędzie dzielnicowym

(a) Ubiegłej nocy nieznani włamywacze kasowi włamali się do biura naczelnika Miejskiego Urzędu dzielnicowego przy ul. Kuszewicza 1, gdzie rozpruli kasę systemem fartuszkowym i zabrali z niej 2.749 zł. 80 gr. w gotówce.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO“

Mackiewicz Włodzimierz, inż. — Jagielnica. Waydowski Jerzy, dyr. Syndyk. Roln. — Kraków, Urbański Leon, przemysłowiec — Bóbrka, Potscher Hersz, kupiec — Berlin. Dr Ammer Gerhard, chemik — Essen. Łukomski Wiesław, inżynier — Poznań. Dunkelblum Wolf, kupiec — Wiedeń, Spieler Egon, dyr. fabr. — Sanok. Stikans Chlais, przemysłowiec — Paryż. Jantzen Johannes, kupiec — Gdańsk. Maier Fritz, urzędn. banku — Londyn. Grodzicki Zygmunt, wł. dóbr — Wańkowa. Rzewuska Maria, żona dyrektora — Borysław. Bukowski Eugeniusz, dyrektor — Warszawa. Rychly Herta, prywatna — Worochta. Buchschacher Paul, inżynier — Zurych. Strzetelski Artur, urzędnik pryw. — Kraków. Roskoszyna Olimpia, kosmetyczka — Warszawa. Pineles Michał, przemysłowiec — Stryj. Wróblewska Eugenia, żona inżyniera — Warszawa. Dr Kofler Szymon, adwokat — Lwów, Diamant Martin, kupiec — Berlin. Dr Neuman Bruno, dyrektor — Warszawa. Kinel Tadeusz, komandor por. — Warszawa. Haussman Klara, żona adwokata — Drohobycz. Doroźniak Edward, urzędnik — Kraków. Piątkiewiczowa Zofia, pryw. — Siedlce. Kawerski Kazimierz, porucznik — Zaleszczyki. Mroczkowski Stanisław, notariusz — Halicz. Lepel Kazimierz, kupiec — Poznań. Nowakowski Julian, inżynier — Lwów. Löhr Hans, kupiec — Wiedeń. Dr Gottlieb Ignacy, adwokat — Wiedeń.

Afisz propagandowy Lwowa

Ukazał się już afisz propagandowy Lwowa, nagrodzony na konkursie Ligi Popierania Turystyki, wydany przez Ministerstwo Komunikacji przy współpracy Związku Popierania Turystyki m. Lwowa.

Afisz wg. projektu art-grafika Z. Acedańskiego wykonano w 4 kolorach techniką offsetową. Przedstawia on fasadę Kościoła OO. Bernardynów z kolumną bł. Jana z Dukli na pierwszym planie. Ten pierwszy afisz Lwowa od lat 10-ciu będzie propagował Lwów w 1939 r. na szlakach komunikacyjnych Polski i zagranicy.

Związek Popierania Turystyki m. Lwowa przygotowuje szereg publikacyj ogólnopolskich, które zapropagują piękno Lwowa w zbliżającym się okresie jubileuszowego roku 1940 — 600-lecia polskiego Lwowa.

NAGŁY ZGON

(a) O godz. 9-tej rano w bramie kamienicy przy pl. Strzeleckim 15, zmarła nagle Rozalia Olech, licząca 74 lat, pozostająca bez miejsca zamieszkania. Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Z kart historii
murów bernardyńskich

Wynurzyła się z pośród kamienic wschodnia część murów i baszt Bernardyńskich. Takimi je od wschodniej strony widzieli najeźdzcy: Turcy, Tatarzy, Kozacy, Wołosi, Moskale i Szwedzi. Mury te przykuwają wzrok zmuszając do myśli o zdarzeniach bohaterskich minionych czasów.

Zabytki kilkusetletnie przemawiają, stwarzają nastrój, wychowują społeczeństwo, żyją z nim i rozwijają go. Bohaterskie były to czasy. Wieleż srogich burz huczało nad tymi murami. Oto jedna z nich. Gdy w r. 1672 Lwów otoczyły wielkie siły turecko-kozacko-tatarskie pod wodzą baszy Kapudana, saperzy tureccy podkopywali się od kościoła Klarysek, aby część murów wysadzić w powietrze. Wysłańców Rady miejskiej, którzy w darze przynieśli chleb, miód i cukier, odprawił basza pogardliwie, oświadczając, że nie potrzebuje łakotek, a tylko kluczów miasta. W następnym dniu oficer miejski Megelin przepędził tych, którzy pracowali koło min. Zalano minę wodą, do czego też przyczynił się spadły jednocześnie ulewny deszcz. I mury zostały. I wiele innych ataków przed tym i po tym wytrzymały. Odnawia się skarb narodowy, skarb, którego kupić nie można, jak nie można złudzeniem zastąpić rzeczywistości.

Związek Popierania Turystyki m. Lwowa, uprzystępnia zwiedzanie ich tak wycieczkom z poza Lwowa jak i lwowianom w wycieczkach, „Lwowianie poznajcie Lwów“.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA DWORCU KOLEJOWYM

(a) W dniu wczorajszym o godz. 4-tej nad ranem na dworcu kolejowym Lwów—Łyczaków w czasie przetaczania pociągu, dostał się pomiędzy zderzaki konduktor Marian Pilewski, którego Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

...program radjowy.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 7 LISTOPADA

Godz. 6.57 „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa“. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka taneczna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.00 Audycja południowa. — 13.00 „Pogadanki dla kupców i rzemieślników. — 13.30 „Schubert“ — audycja muzyczna dla gimnazjów. 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiadomości gospod. — 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Lw. „Legenda o młodym królu“ słuchowisko dla dzieci młodszych wg. Wilde'a — Z. Nawrocka. Reżyseria Ady Artzt. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik południowy. 16.05 Wiad. gospod. — 16.15 „Nauki ekonomiczne“. — 16.30 Polskie miniatury fort. w wyk. St. Staniewicza. — 17.00 „Droga handlowa Śląsk—morze“ — Zb. Miłobędzki. — 17.10 „Dolina złota i śmierci“ — dr Mikulski. — 17.25 Koncert solistów. — 18.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Lwowskie warsztaty naukowe“: „Mój warsztat“ — prof. St. Łempicki. — 18.20 Lw. Aktualności. — 18.30 Koncert rozrywkowy. — 18.48 „Jak się utworzyła Legia Akademicka w 1918 roku“ — gen. Sawicki, płk. Ziemnicki. — 19.00 Audycja żołnierska. — 19.30 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny — Wiad. meteor. — Wiad. sportowe. — Nasz program. — 21.00 Recit. skrzypc. Emila Telmanyi. — 21.40 „Nowości literackie“ — prof. Z. Szweykowski. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. „Jan Dobrzański — trybun Lwowa“ — H. Cepnik. — 22.20 „Musiquette papy Offenbacha“ — reportaż z płyt — w oprac. Celiny Nahlik. — 23.00 Dziennik wieczorny, — Kom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.10 Deutschlandsender. Koncert Filh. Berlińskiej. E. Dohnanyi.
20.10 Hamburg. Muzyka operowa włoska i niemiecka.
20.10 Lipsk. Konc. symf.
20.30 Sottens. Konc. symf.
21.30 Lille. Konc. symf.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Wspaniały rozwój Kasy Bezprocentowej w Sokalu

Hasło unarodowienia życia gospodarczego na Ziemiach Wschodnich znajduje wśród polskiego społeczeństwa całkowite zrozumienie i przybiera coraz to realniejsze kształty w formie nowopowstających placówek przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych. Wielką zasługę przypisać tu należy polskim organizacjom społecznym, skupiającym i wspomagającym wysiłki, podjęte przez poszczególne jednostki, czy grupy osób.

Interesująco przedstawia się rozwój działalności Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w Sokalu.

Polska Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa w Sokalu założona została w styczniu 1937 r. z inicjatywy tamtejszego Koła Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, prowadzącego na obszarze województw wschodnich pracę nad organizowaniem sieci placówek kredytu bezprocentowego. Po kilkumiesięcznym okresie przygotowawczym Kasa rozpoczęła swoją działalność w drugiej połowie 1937 r. Ilość członków doszła w stosunkowo krótkim czasie do cyfry 200, przy czym ciekawy jest procentowy stosunek poszczególnych grup zawodowych wśród członków Kasy. I tak kupców jest 10 proc., rzemieślników 20 proc., przemysłowców 5 proc., rolników 5 proc., urzędników 40 proc., innych zawodów 20 proc.

W chwili obecnej Kasa posiada ponad 10.000 złotych kapitału. Jest to jak na Kasę Bezprocentową kwota bardzo poważna, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę to, że większą część kapitału, bo około 7.000 złotych, zebrano w okresie kilkunastomiesięcznym ze składek członkowskich, wpisowego, dochodów z imprez i w drodze ofiarności społecznej. W ciągu swej niespełna rocznej działalności Kasa Bezprocentowa w Sokalu udzieliła przeszło 60 pożyczek na łączną sumę 12.500 zł. Zaciągane pożyczki spłacane są w ratach miesięcznych i tu podkreślić należy ścisłe dotrzymywanie terminów płatności przez wszystkich, którzy z pożyczek korzystają.

Działalność Kasy, jak widać z powyższych cyfr w niedługim, bo zaledwie rocznym okresie pracy jest naprawdę duża i świadczy wymownie o użyteczności tej polskiej placówki w Sokalu. Prócz działalności kredytowej Kasa Bezprocentowa w Sokalu podjęła inicjatywę i wydatnie współdziała w organizowaniu polskich placówek handlowych i rzemieślniczych.

Od czasu istnienia Kasy założono 11 nowych placówek handlowych, 7 warsztatów rzemieślniczych, innych placówek 4, razem więc cyfra ta osiągnęła 22.

W chwili obecnej Kasa, która zasięgiem swoim obejmowała dotychczas tylko miasto Sokal, rozszerza swoją działalność na sąsiednie miasteczka powiatu sokalskiego, dzięki czemu będzie mogła przyjść z pomocą placówkom polskim, rozsianym na terenie całej Sokalszczyzny. Ponadto projektuje się w samym Sokalu budowę kiosków handlowych na parcelach magistrackich. Realizacja tych wszystkich projektów zależy w dużej mierze od możliwości finansowych. Spodziewać się należy, że odpowiednie czynniki chętnie przyjdą z pomocą tej polskiej placówce, która odgrywa poważną rolę w życiu gospodarczym Sokala i całego powiatu.

Z Borysławia

ZEBRANIE KIEROWNIKÓW KOPALŃ. Z inicjatywy Urzędu Górniczego w Drohobyczu odbyło się w Borysławiu w sali Zw. Techników zebranie kierowników kopalń w liczbie ponad 200 osób, na którym naczelnik Urzędu Górniczego w Drohobyczu inż. Matkowski w bardzo interesującym referacie przedstawił rolę kierownika kopalń w zagadnieniu O. P. L. G. — W zebraniu wzięli udział poza tym inni przedstawiciele Urzędu Górniczego Drohobycza z referentem dla spraw O. P. L. G., Ziółkiewiczem.

Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Borysławiu prezydent Rossowski złożył sprawozdanie z działalności zarządu miasta, w którym między innymi zapodał, że postanowiono odkupić od firmy Limanowa 2 olbrzymie baraki, które będą przeznaczone na mieszkanie dla bezrobotnych. — Uchwalono, celem uregulowania targowicy, nabycie domu od Hammermana za kwotę 5.500 zł., dalej nowy podatek drogowy. — Na zakończenie uchwalono zmodyfikować poprzednią uchwałę Rady miejskiej w sprawie zaniechania rewindycji drobnych zapomóg. (W. S.).

Z Dobromila

Księża gr.-kat. ruszczą polskie nazwiska

Z powiatu dobromilskiego donoszą o całym szeregu wypadków ruszczenia przez księży gr. kat. nazwisk rdzennie polskich. Oto w r. 1923 a więc już w piątym roku istnienia niepodległego Państwa Polskiego we wsi Paportno przechwalał się miejscowy paroch ks. Kormycz, że został wprawdzie tam 13 rodzin polskich we wsi, ale „od czego ja tu jestem?" Teraz po upływie 15 lat okazało się, że przechwałki ks. Kormycza nie były czczą gadaniną. Oto we wsi Paportno wszystkim Polakom zmieniono nazwiska, nadając im brzmienie ruskie. I tak n. p. z tak czysto polskiego nazwiska, jak „Frankowski" zrobiło się nagle „Frankiwskij".

Inny znów paroch Jan Olszański z Chyrowa zmienił w metryce szlachcica Semkowicza Terleckiego herbu Przestrzał nazwisko Terlecki na Terleckyj. Po ujawnieniu tego faktu sprawę przekazano właściwym władzom.

Z Rawy Ruskiej

WYSTĘP TEATRU ZIEMI KRAKOWSKIEJ. We wtorek, dnia 8 listopada b. r. w sali C. S. S. G., wystawi Teatr Ziemi Krakowskiej Pilarskiego dwie sztuki. Po południu o 4-tej dla młodzieży „Wyzwolenie" Wyspiańskiego, wieczorem zaś o 8-mej głośną sztukę Bus-Fekete'go „Jan". (T.)

Z Dębicy

Powiat dębicki Armii

Z inicjatywy Związku Oficerów Rezerwy i organizacji b. wojskowych i społecznych, rozpoczęto na terenie powiatu dębickiego zbiórkę na zakup sprzętu wojennego dla miejscowego pułku strzelców. W tym celu powołany został Pow. Kom. Obywatelski, w skład którego weszli członkowie komitetu miejskiego, oraz wszyscy burmistrzowie, wójtowie i sołtysi z całego powiatu. Komitet zamierza kosztem 12 tysięcy złotych zakupić dla pułku samochód ciężarowy, który zostanie wręczony w czerwcu roku przyszłego, z okazji 20-lecia pułku.

POMOC DLA ZAOLZIAN. W Dębicy powołany został Pow. Komitet Pomocy dla Zaolzian, który zajął się w całym powiecie zbiórką pieniężną dla rodaków z za Olzy. Na czele komitetu stanął burmistrz prof. Staroń.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne**: Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Tłoczono: Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15